

Hanna Tadeusiewicz

Łódzkie firmy drukarskie XIX-XX w. : (zarys dziejów)

Acta Universitatis Lodzensis. Folia Librorum 2, 55-74

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Hanna Tadeusiewicz

LÓDZKIE FIRMY DRUKARSKIE XIX-XX w.
(zarys dziejów)

Rozwój w połowie XIX w. przemysłu w Łodzi, z czym wiązał się masowy napływ ludności wiejskiej do miasta oraz kształtowanie się, obok warstw posiadających i inteligencji, coraz liczniejszej klasy robotniczej spowodował, że wzrastały szybko potrzeby kulturalne i oświatowe mieszkańców Łodzi. Powstające szkoły wymagały dla nauczycieli i uczniów materiałów piśmiennych, podręczników i książek, a przedsiębiorstwom przemysłowym, różnym instytucjom i władzom municypalnym konieczne były najróżnorodniejszego typu druki akcydensowe. Ie ostatnie, wobec braku miejscowych zakładów litograficznych zamawiano w firmach warszawskich, natomiast sprzedaż książek prowadzili wędrowni handlarze, którzy rozkładali na terenie miasta swe kramy. Silne zapotrzebowanie na druk książek, czasopism i akcydensów spowodowało, że zaczęto w latach sześćdziesiątych minionego stulecia organizować w Łodzi pierwsze oficyny drukarskie i litograficzne, służące początkowo przede wszystkim na użytek przemysłu.

Pierwsza w dziejach Łodzi litografia powstała już w czerwcu 1859 r. Był to niewielki zakład założony przez Feliksa Gotza (1833-1870)¹ przy Nowym Rynku 2 (obecnie pl. Wolności), przeniesiony następnie na ul. Dzielną 2 (obecnie Narutowicza). Firma o nazwie "Litografia F. Gotza w Łodzi" wykonywała druki urzędowe i akcydensowe, a także litografowane portrety. Przed 1863 r. odbijano tu tajne clotki, pieśni patriotyczne, pisma agitacyjne i odezwy Rządu Narodowego. Właściciel, za czynny udział w powstaniu styczniowym, zo-

¹ Słownik pracowników książki polskiej, Warszawa-Lódź 1972, s. 283 (dalej skrót: Spkp).

stał aresztowany 3 marca 1864 r. i wyrokiem sądu zesłany na Syberię, skąd do kraju już nie powrócił; litografię zamknięto. Tak więc pierwszą próbę prowadzenia w Łodzi zakładu litograficznego szybko zlikwidowały wypadki polityczne i represje władz zaborczych.

W tymże trudnym przedpowstaniowym okresie zorganizowano w mieście pierwszą drukarnię, która wykonywała również prace wchodzące w zakres litografii. Założył ją zapewne w 1860 lub 1861 r. przybyły z Warszawy Jan Petersilge (1830-1905)² - litograf z wykształcenia - wspólnie z Józefem Czaczkowskim, także warszawskim litografem, który wkrótce ze spółki wystąpił. Petersilge na zlecenie władz rosyjskich z 2 XII 1863 r. i przy finansowym wsparciu miejscowych fabrykantów rozpoczął druk ukazującej się dwa razy w tygodniu pierwszej w Łodzi polsko-niemieckiej gazety pt. "Łódzkie Ogłoszenia" - "Łodzer Anzeiger", przekształconej w 1865 r. na pismo niemieckie "Łodzer Zeitung", ukazujące się w latach 1865-1915 codziennie. Drukarnia mieszcząca się w 1872 r. przy ul. Piotrkowskiej 21 (?) początkowo prymitywnie wyposażona tylko w pedały nożne, w 1877 r. otrzymała cylindryczną maszynę pospieszną. Po kilku latach (13 czerwca 1885) doszczętnie zniszczył ją pożar, ale już w rok później została zorganizowana na nowo we własnym budynku Petersilgego przy ul. Konstantynowskiej 28 (obecnie Obrońców Stalingradu). Stale modernizowany zakład w 1889 r. dysponował 3 pospiesznymi maszynami drukarskimi, 8 maszynami litograficznymi i maszyną pospieszną do odbijania afiszy. Dobrze rozwijającą się firmę przeniósł właściciel do dwu pofabrycznych oficyn przy ul. Piotrkowskiej 86, dobudowując na przełomie lat 1900/1901 trzeci gmach frontowy łączący oficyny, ozdobiony figurą Jana Gutenberga i stocznymi witrażami (zachowane do dziś). Przedsiębiorstwo zwiększało i unowocześniało sprzęt (w 1902 r. zainstalowano tu pierwszą w Łodzi maszynę rotacyjną), zatrudniało też coraz liczniejszy personel (w roku 1895 - 35 osób, na początku XX w. - 130 pracowników). Firmą kierował wówczas Ludomir Mazurkiewicz i była ona w tym czasie jedynym zakładem drukarsko-litograficznym w Łodzi stojącym na wielkomijskim poziomie. Poza "Łodzer Zeitung" zakład tłoczył m. in. podręczniki szkolne i wydawnictwa łódzkiej księgarni Ludwika Fiszera, wysokie nakłady kalendarzy (do 40 tys. egz.) oraz druki urzędowe i akcydensowe na potrzeby przemysłu i władz miejskich. Po śmierci właściciela (22 lutego 1905 r.) oficynę pod

² Spkp, s. 670.

nie zmienioną nazwą prowadzili: zięć Jan Ouber i synowie Roman (zm. 1906), Włodzimierz (ur. ok. 1859) i Michał; ten ostatni był współwłaścicielem zakładu do 1910 r. Do tego czasu przedsiębiorstwo wydrukowało 233 tytuły książek i broszur, nie licząc prasy i akcydensów. Następnie produkcja została zawężona tylko do druku "Lodzer Zeitung" (zlikwidowano urządzenia do tłoczenia dzieł i akcydensów). Po wkroczeniu do miasta Niemców w 1915 r. gazetę zawieszono, a najstarszy łódzki zakład drukarsko-litograficzny uległ likwidacji³.

Od 1865 r., przez pewien czas równoległe z firmą Petersillego, działała w Łodzi drukarnia założona przy litografii Fryderyka Dietricha (przy ul. Piotrkowskiej), w której tłoczono druki akcydensowe przy użyciu prymitywnych maszyn nożnych tzw. deptaczy, które dopiero w 1879 r. zastąpiono sprowadzonymi z zagranicy maszynami pedałowymi.

Na początku lat siedemdziesiątych przy ul. Konstantynowskiej powstał zakład drukarsko-litograficzny Leopolda Zonera (1839-1915)⁴, mieszczący się od 1881 r. na Nowym Rynku 6, przeniesiony pięć lat później do własnego domu Zonera przy ul. Dzielnej 13.

W 1883 r. także przy ul. Konstantynowskiej założył na mocy zezwolenia władz z 24 stycznia tr. litografię Rudolf Luter (daty ur. i śmierci nie znane)⁵, wyposażoną w 3 prasy, później (w 1886 r.) w 4 prasy litograficzne. W 1889 r. Luter powiększył zakład o pospieszną maszynę drukarską i przeniósł go na ul. Przejazd (obecnie Tuwima), a następnie na ul. Zachodnią 39 i wreszcie do nowego lokalu pod numerem 26 przy tejże ulicy; zorganizował przy nim także introligatorknię pracującą na własne potrzeby firmy. Zakład zatrudniał 46 pracowników. Tłoczył podręczniki szkolne, sprawozdania z działalności rozmaitych instytucji, kalendarze i akcydensy; tu wydrukowano jeden z pierwszych planów miasta Łodzi, stąd wychodziła polsko-rosyjsko-niemiecka gazeta pt. "Łódzka Gazeta Ogłoszeń" - "Łodzinskaja Gazieta Objawlenij" - "Lodzer Anzeiger" (1891-1892). W końcu 1892 r. właściciel zbankrutował, a zakład nabył Karol Prusse, który przeniósł go na ul. Piotrkowską 108 i prowadził pod nie zmienioną nazwą do 1896 r., wówczas odsprzedał go Leopoldowi Zonerowi.

³ J. Jaworska, Zakłady drukarsko-litograficzne J. Petersillego w Łodzi 1860-1915, "Roczniki Biblioteczne" 1972, z. 3/4, s. 522-534.

⁴ Spkp, s. 1026.

⁵ Spkp, s. 530.

Oficyna Zonera, powiększona o nabytą tłocznnię należała do najważniejszych drukarni łódzkich w końcu ubiegłego wieku. Wyposażona była wówczas w 17 różnego typu maszyn i zatrudniała 98 osób. W 1899 r. zakład po Lutrze (przy ul. Piotrkowskiej 108) właściciel przekazał zięciowi Robertowi Resigerowi, sobie pozostawiając drukarnię i litografię przy ul. Dzielnej 13, w której tłoczył dwie miejscowe gazety "Łódzer Tageblatt" (1881-1905) i "Łódzinskij Listok" (1894-1914).

Niemal równocześnie z powstaniem firmy Zonera otrzymał 28 grudnia 1878 r. zezwolenie na założenie w Łodzi litografii Leon Krukowski (1840-1906)⁶, uruchamiając ją przy ul. Cegielnianej (obecnie Jaracza). W latach 1880-1881 Krukowski nabył dwie maszyny drukarskie i w końcu grudnia 1883 r. uzyskał koncesję na prowadzenie drukarni. W roku następnym z inicjatywy i przy finansowej pomocy inż. Stefana Kossutha (założyciela "Przeglądu Technicznego" - pierwszego w Polsce pisma poświęconego technice) tłocznnię powiększono o nowe czcionki i urządzenia na użytek pierwszej polskiej gazety wydawanej w Łodzi pt. "Dziennik Łódzki". W kwietniu 1885 r. część wyposażenia przeszła na własność wyodrębnionej drukarni tego pisma. Faktycznym właścicielem Drukarni "Dziennika Łódzkiego" (taką nazwę nosiła firma) był adwokat Henryk Elzenberg (1845-1899)⁷, który kierował redakcją gazety do chwili jej zawieszenia przez władze rosyjskie 20 grudnia 1891 r. "Dziennik Łódzki" wychodził pod zarządem Walentego Kolińskiego (nominację na to stanowisko uzyskał 6 listopada 1885 r.), a Drukarnia "Dziennika" mieściła się najpierw w lokalu tłocznni Krukowskiego przy ul. Cegielnianej następnie przy ul. Piotrkowskiej w Hotelu Hamburgskim, a od 1888 r. w Pasażu Meyera (obecnie ul. Moniuszki). Drukarnię "Dziennika Łódzkiego" zamknięto wkrótce po zawieszeniu pisma.

Krukowski w czerwcu 1885 r. ulokował resztę urządzeń stanowiących wyposażenie tłocznni przy ul. Cegielnianej w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 18 i w sierpniu tr. uruchomił tu nowy zakład typograficzny. Zatrudniał w nim 6 pracowników, tłoczył głównie pisma urzędowe i druki akcydensowe. W 1897 r. przeniósł firmę pod numer 109 przy tejże ulicy. W 1906 r. przejął ją syn Izidor (ur. ok. 1862) i wkrótce zlikwidował.

⁶ Spkp, s. 474-475.

⁷ Spkp, s. 204.

Walenty Koliński (ok. 1857-1897)⁸, po zamknięciu Drukarni "Dziennika Łódzkiego", założył na początku 1892 r. przy ul. Piotrkowskiej 18 (w tym samym budynku, gdzie mieścił się zakład L. Krukowskiego) księgarnię, drukarnię i litografię. Cztery lata później przeniósł firmę na ul. Środną 23 (obecnie Nowotki); tłoczył m. in. podręczniki dla szkół, książki dla młodzieży wydawane przez L. Fiszerę, druki urzędowe i akcydensowe oraz własnym nakładem kalendarzyk humorystyczny "Łodzianka" (1893-1895). Po śmierci właściciela firmę prowadziła żona Karolina (Kuliszowa); na początku 1901 r. ogłosiła jej upadłość.

W 1892 r. obliczono, iż Łódź posiadała wówczas 11 większych zakładów typo-litograficznych oraz 5 małych drukarenek prowadzonych przez Żydów, nastawionych głównie na odbijanie druków akcydensowych⁹.

Do końca XIX w. przybyło jeszcze kilka nowych firm. I tak w 1893 r. nieczynną Drukarnię "Dziennika Łódzkiego" zakupił Władysław Wścieklica (daty ur. i śmierci nie znane)¹⁰, ale wkrótce odsprzedał Janowi Petersilge synowi, sam zaś dwa lata później otworzył własną tłocznnię przy u. Cegielnianej 55/57, wyposażoną w 3 ręczne maszyny płaskie, pedałowkę i prasę ściąganą. Wścieklica zatrudniał najpierw 6, a następnie 25 osób, wykonywał podręczniki szkolne, pisma urzędowe, druki akcydensowe oraz wytłoczył m. in. pierwszą bibliografię druków łódzkich ("Spis bibliograficzny druków łódzkich", 1896), zawierającą ok. 400 pozycji wydanych w latach 1846-1885)¹¹. Firma istniała do wybuchu pierwszej wojny światowej.

Rok 1896 przyniósł łodzi niewielką drukarenkę Stanisława Dębskiego (daty ur. i śmierci nie znane)¹², zlokalizowaną przy ul. Piotrkowskiej 68, przeniesioną po dwu latach na ul. Mikołajewską 25, następnie pod numer 39 (obecnie Sienkiewicza), a wreszcie w 1908 r. na ul. Długą (obecnie Gdańską). W 1897 r. (1 grudnia) z oficyny Dębskiego wyszedł pierwszy numer czasopisma "Rozwój" (ukazywało się z przerwą wojenną do 1933 r.), wydawanego przez Wiktora Czajew-

⁸ Spkp, s. 429-430.

⁹ W. B o g u s ł a w s k i, Historia i rozwój drukarstwa łódzkiego, [w:] Pięćdziesiąt lat Stowarzyszenia Drukarzy Łódzkich 1907-1912, Jednodniówka, Łódź 1912, s. 8.

¹⁰ Spkp, s. 992.

¹¹ Spkp, s. 42.

¹² Spkp, s. 171.

skiego¹³, zaś 2 stycznia 1898 r. ukazał się pierwszy numer dziennika pt. "Goniec Łódzki", którego wydawcą i redaktorem był Henryk Łubieński (wychodził do 1906 r.)¹⁴. Drukarnia tłoczyła nadto "Czasopismo Lekarskie", "Przegląd Filozoficzny", "Dziennik Łódzki" (1906-1907) i "Nowy Dziennik Łódzki" (1910), wydawnictwa medyczne, beletrystykę i książki dla dzieci; wykonywała również prace wchodzące w zakres litografii. W 1913 r. oficynę zakupił Józef Wolf.

W ostatnich latach minionego wieku miasto otrzymało jeszcze dwa nowe zakłady typograficzne.

Na mocy zezwolenia władz z 21 lipca 1899 r. Adam Karski (ur. ok. 1854)¹⁵ uruchomił przy Nowym Rynku 11 drukarnię wraz z litografią, wyposażone w 2 maszyny drukarskie nożne, 2 pospieszne, 3 ręczne prasy litograficzne i maszynę litograficzną pospieszną. Zakład produkował popularne broszury, podręczniki dla młodzieży szkolnej, druki urzędowe i akcydensowe. W okresie rewolucji 1905-1907 Karski odbijał wiele druków socjalistycznych, m. in. Wydziału Bojowego PSS. W 1908 r. przeniósł firmę na ul. Średnią 5; w czasie pierwszej wojny światowej została ona zlikwidowana.

W 1899 r. (27 VIII) własną oficynę drukarską otworzył Józef Szcześniewski (zm. 1909)¹⁶ przy ul. Piotrkowskiej 141, nastawioną głównie na produkcję akcydensów. Tłoczono w niej także druki urzędowe, religijne, literaturę popularną oraz tygodnik pt. "Jedność" (1907-1909). Od 1908 r. firma mieściła się przy ul. Piotrkowskiej 118 i wyposażone była wówczas w 2 maszyny pospieszne i 3 prasy ręczne. Po śmierci właściciela prowadziła ją żona Tekla, a kierownictwo techniczne sprawował Aleksander Pertkiewicz. Drukarnia istniała jeszcze w okresie międzywojennym, stale prowadzona pod firmą J. Szcześniewskiego.

Śród tłoczni działających w Łodzi dawniej, ale w końcu XIX w. przejętych przez nowych właścicieli, wymienić należy zakład Leopolda Zonera, który w 1899 r. przekazał zięciowi Robertowi Resigerowi.

¹³ Spkp, s. 137; W. C z a j e w s k i, Dziesięciolecie "Rozwoju", "Rozwój" 1907, nr 245, s. 2.

¹⁴ J. J a w o r s k a, "Goniec Łódzki" (1898-1906) wobec rosyjskiej cenzury, "Roczniki Biblioteczne" 1966, z. 3/4, s. 363-393.

¹⁵ Spkp, s. 399-400.

¹⁶ Spkp, s. 874.

Resiger (daty ur. i śmierci nie znane)¹⁷ przekształcił go w największe i najnowocześniejsze przedsiębiorstwo w Łodzi. Obok drukarni i litografii uruchomił również introligatornię. W 1901 r. firma została przeniesiona z dotychczas zajmowanego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 108 do obszerniejszych pomieszczeń przy ul. Nowospacerowej 39 (obecnie al. Kościuszki); wyposażona była wówczas m. in. w 6 maszyn drukarskich i 8 litograficznych, a zatrudniała 200 pracowników. Tłoczono w niej głównie afisze, plakaty, druki handlowe i przemysłowe, rozmaite sprawozdania, kalendarze, popularne broszury, książki religijne, podręczniki szkolne, wydawnictwa Towarzystwa Entomologicznego, i Łódzkiego Oddziału Towarzystwa Higienicznego; w 1901 r. Resiger wydrukował pracę zbiorową zatytułowaną "Scena polska w Łodzi 1844-1901" (na kredowym papierze, bogato zdobiona). Około 1912 r. zakład częściowo spłonął, został jednak odbudowany, ale ponownie uległ całkowicie pożarowi i zlikwidowano go w 1917 r.

Obok firm pracujących w Łodzi legalnie, działały w ubiegłym stuleciu także tajne drukarnie, a konspiracyjne wydawnictwa tłoczyły również nrektóre oficyny koncesjonowane.

Nie ma pewnego dowodu na to, że miała swą samodzielną drukarnię w Łodzi Socjalno-Rewolucyjna Partia Proletariat, istniejąca w tym mieście od 1883 r., ale wiadomo, że jej pisma odbijano na terenie miasta¹⁸.

W czerwcu 1899 r. przenieśli z Wilna do Łodzi tajną oficynę Polskiej Partii Socjalistycznej Józef Piłsudski i Aleksander Malinowski (1869-1922)¹⁹, inżynier i działacz partyjny) i umieścili ją w zakonspirowanym lokalu przy ul. Wschodniej 19. Nielegalna tłocznia prowadzona przez Józefa Piłsudskiego drukowała "Robotnika" - organ prasowy PPS. Krótką działalność drukarni przerwało wykrycie jej przez władze policyjne i zlikwidowanie w 1900 r. Malinowski został wówczas aresztowany i wyrokiem sądu skazany na zesłanie w głąb Rosji.

W 1900 r. (13 czerwca) koncesję na prowadzenie tłoczni w Łodzi uzyskał Ludwik Rosiński (1861-1931)²⁰, który uruchomił ją wspólnie

¹⁷ Spkp, s. 750.

¹⁸ A. A j n e n k i e l, Wydawnictwa i drukarnie Proletariatu w Łodzi, Pr. Polonist. 1953, ser. XI, s. 275-286.

¹⁹ Spkp, s. 558-559.

²⁰ Spkp, s. 765.

z Romanem Wierzleyskim (zm. 1905, redaktorem i wydawcą "Gońca Łódzkiego") przy ul. Piotrkowskiej 69 pod nazwą Drukarnia "Gońca Łódzkiego"; tłocznia przejęła druk pisma. Wkrótce spółka została rozwiązana i w 1902 r. oficynę zakupił Wincenty Kamiński, który 9 maja tr. otrzymał zezwolenie władz na jej prowadzenie, ale już w tymże roku drukarnia uległa likwidacji. Od 8 czerwca 1902 r. ponownie "Gońca Łódzkiego" tłoczył Stanisław Dębski; 31 grudnia tr. pismo nabył Władysław Rowiński, władze nie zatwierdziły go jednak jako wydawcy "Gońca" i dopiero na początku 1904 r. zaakceptowano na tym stanowisku Kazimierza Brzozowskiego. Brzozowski był absolwentem fakultetu medycznego w Moskwie (1897) i po przyjeździe do Polski, uruchomił w 1899 r. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 113 zakład drukarsko-litograficzny, który w 1900 r. przeniósł na ul. Zachodnią 37 i tu od 8 grudnia 1902 r. tłoczył po Dębskim "Gońca Łódzkiego". Firma występowała pod nazwą K. Brzozowski i S-ka. W 1906 r. (13 stycznia) wydawnictwo pisma nabył Jan Żółtowski, kierujący faktycznie tłocznia Brzozowskiego, i prowadził je do czasu likwidacji pisma przez carską cenzurę (ostatni numer "Gońca" wyszedł z datą 15 marca 1906 r.)²¹.

Ogółem w końcu XIX stulecia Łódź posiadała ok. 20 drukarni, z których większość stanowiły małe tłocznie akcydensowe, wyposażone z reguły w jedną prasę nożną; średnie firmy dysponowały zazwyczaj 3-5 maszynami²². Do największych tłocznii należała wówczas oficyna Roberta Resigera (dawniej własność L. Zonera) wyposażona w 6-8 maszyn drukarskich.

W początkach XX w. drukarnie łódzkie rozwijały się w nie zmienionych warunkach politycznych i ekonomicznych. Równoległe z firmami kontynuującymi działalność pracowały nowo powstałe oficyny.

W 1901 r. Adolf Słomnicki (ok. 1875-1925)²³ otworzył przy wcześniej założonej księgarni²⁴ mieszczącej się przy ul. Piotrkowskiej 24 wypożyczalnię książek oraz zakupił maszynę do odbijania akcydensów. Odtąd firma prowadziła także niewielką działalność drukarską; przetrwała do śmierci właściciela.

²¹ J a w o r s k a, "Goniec Łódzki"...

²² Encyklopedia wiedzy o książce, Wrocław 1971, szp. 1437-1438.

²³ Spkp, s. 830.

²⁴ J. J a w o r s k a, Początki księgarstwa w Łodzi, "Roczniki Biblioteczne" 1969, z. 1/2, s. 118-137.

Natomiast szerszą produkcję typograficzną prowadził od początku 1901 r. Franciszek Marian Kulisz (ur. ok. 1877)²⁵, który w styczniu tr. nabył na licytacji zbankrutowaną drukarnię i litografię po swej matce Karolinie Kuliszowej (2⁰v. Kolińskiej), mieszczącą się wówczas przy ul. Średniej 23. Zakład uruchomił dopiero w 1902 r. po przeniesieniu go do nowego budynku pod numer 12 przy tejże ulicy. Około 1909 r. powiększoną firmę zlokalizował Kulisz również przy ul. Średniej pod numerem 24, w której tłoczył przede wszystkim druki urzędowe i akcydensowe oraz podręczniki szkolne wydawane nakładem księgarni L. Fiszera; z jego oficyny wyszły także m. in. albumy widoków Częstochowy (1909) i Łodzi (1913). Zakład prowadził do wybuchu pierwszej wojny światowej; w okresie międzywojennym był własnością brata Kulisza - Edwarda.

Rozwój ruchu robotniczego i dążeń niepodległościowych, które doprowadziły do wrzenia rewolucyjnego 1905 r. w Łodzi, były również przyczyną tworzenia się w tym mieście tajnych tłoczni, drukujących nielegalną literaturę związaną z przygotowaniem robotniczego zrywu i przebiegiem manifestacji proletariatu. Łódź miała już tradycje organizowania zakonspirowanych drukarni sięgające lat osiemdziesiątych minionego stulecia, lata 1905-1907 przyniosły nowe poczynania w zakresie odbijania nielegalnych materiałów na terenie miasta.

W marcu 1905 r. Wincenty Matuszewski (1870-1918)²⁶ z zawodu krawiec, działacz ruchu robotniczego, członek Socjal-Demokracji Królestwa Polskiego i Litwy był współorganizatorem konspiracyjnej drukarni komitetu łódzkiego SKPiL w mieszkaniu szewca Antoniego Leśniewskiego przy pl. Kościelnym 1/3. Tłocznia odbijała odezwy partyjne i inne druki, których autorem był m. in. Stanisław Pestkowski. Nielegalna produkcja osiągnęła szczytowy moment rozwoju w 1906 r., ale 6 listopada tr. policja carska wykryła oficynę, zarekwirowała maszynę drukarską, czcionki i gotowe już materiały; tłocznia została zlikwidowana, a Leśniewskiego skazano na zesłanie do guberni irkuckiej.

W czerwcu 1905 r. powstała druga tajna drukarnia w Łodzi; zorganizował ją z pomocą żony Zofii działacz polityczny i społeczny,

²⁵ Spkp, s. 487.

²⁶ Słownik pracowników książki polskiej. Suplement, Warszawa-Łódź 1986, s. 137.

członek PPS i Proletariatu - Antoni Burkot (1871-1945)²⁷. Drukarnię, pracującą na potrzeby PSS, Burkot zlokalizował przy ul. Długiej 23, następnie przeniósł do domu przy ul. Wólczańskiej 124, a wreszcie umieścił w budynku narożnym przy zbiegu ulic Wólczańskiej i Rozwadowskiej (obecnie Zamenhoffa). Tłoczono tu druki w języku polskim dla wojska i odezwy PPS w języku rosyjskim w wysokich nakładach (500-20 000 egz.). W 1906 r. połączono ją z inną tajną drukarnią PPS w Łodzi, zakonspirowaną w pałacu Poznańskich przy ul. Ogrodowej.

Wiadomo, że w okresie rewolucji 1905-1907 drukarze łódzcy, członkowie partii politycznych, działacze związkowi zaangażowani w ruchu robotniczym, którzy zatrudnieni byli w różnych oficynach miasta, odbijali w nich w warunkach konspiracyjnych tajną literaturę partyjną. Tak np. w tłoczni Jana Petersilgego (już po śmierci właściciela) jej pracownicy - działacze PPS i SDKPił drukowali nielegalne odezwy, ulotki i inne materiały, kolportowane następnie wśród łódzkiego proletariatu²⁸.

W 1904 r. (lub 1905) dawną drukarnię Kazimierza Brzozowskiego przy ul. Zachodniej 37 nabył Stanisław Książek (daty ur. i śmierci nie znane)²⁹ do spółki z Janem Żółtowskim i został współwłaścicielem tłoczonego tam "Gońca Łódzkiego". Po zawieszeniu pisma w 1906 r. z zakładu, który w tymże roku przeszedł na wyłączną własność Książka, wychodziły druki akcydensowe, beletrystyczne i popularne (np. kalendarze) oraz periodyki łódzkie: "Kurier Łódzki" (od 1 kwietnia 1906 r. z dodatkiem pt. "Gazeta Niedzielna"), zlikwidowany w 1911 r., a następnie "Nowy Kurier Łódzki" (1911-1919).

Na przełomie lat 1906/1907 istniały w Łodzi 23 zakłady typograficzne większe i ok. 10 małych drukarenek i litografii zlokalizowanych często przy sklepach z materiałami piśmiennymi³⁰.

W 1908 r. powstał w Łodzi pierwszy zakład fotochemigraficzny przy ul. Piotrkowskiej 100, założony przez Romana Borkenhagena, który chemigrafii uczył się w Frankfurcie n. Menem. Po kilkunastu latach

²⁷ Spkp, s. 101.

²⁸ J a w o r s k a, Zakłady drukarsko-litograficzne J. Petersilgego...

²⁹ Spkp, s. 481.

³⁰ J. G r u s z c z y Ń s k i, Początki i rozwój łódzkiego drukarstwa, [w:] Księga pamiątkowa 50-lecia Związku Zawodowego Pracowników Poligrafii Okręgu Łódzkiego 1907-1957, Łódź 1959, s. 243-252.

Borkenhagen umieścił zakład we własnym domu pod numerem 102^a przy tejże ulicy i przez wiele lat zaopatrywał odbiorców w klisze drukarskie wykonane techniką fotomechaniczną.

Od 1909 r. działała drukarnia Jana Baranowskiego przy ul. Piotrkowskiej 111 i Tłocznia Artystyczna Jerzego Jorasza przy ul. Nowospacerowej 26, a w 1910 r. powstał przy ul. Długiej 87. zakład drukarski pod firmą Grapow i Mazurkiewicz oraz tłocznia, której współwłaścicielami byli Michał Petersilge (syn Jana, wniósł urządzenia zakupione z firmy ojca), Alfred Hessen i Zygmunt Manitius. Po pożarze zakładu w noc sylwestrową z 1911/1912, mieszczącego się przy ul. Pańskiej 87 (obecnie Żeromskiego), funkcjonującego pod nazwą Fabryka Ksiąg Handlowych - Litografia-Drukarnia, Petersilge wystąpił z ze spółki. Firmę reaktywowano w 1913 r. przy ul. Pańskiej 60 pod firmą Hessen i Manitius, a po śmierci A. Hessena w 1918 r. przeszła na wyłączną własność Z. Manitiusa³¹.

Rok 1911 przyniósł łodzi nowy zakład Jana Grodka (ur. 1870)³² uruchomiony przy ul. Widzewskiej 106^a (obecnie Kilińskiego), przeniesiony w 1914 r. na ul. Przejazd. Działał on pod nazwami Drukarnia Jana Grodka, Drukarnia "Gazety Łódzkiej" i in., a tłoczył m. in. periodyki: "Nowa Gazeta Łódzka" (od 1911), "Gazeta Łódzka" (od 1912), pismo humorystyczne "Śmiech" (1913-1914) oraz dwa numery nielegalnego organu prasowego Polskiej Organizacji Bojowej pt. "Do Broni" (październik 1914), a także rozmaite broszury i liczne druki akcydensowe.

Wiosną 1912 r. (1 kwiecień) Zygmunt Terakowski, były dyrektor przedsiębiorstwa R. Resigera, uruchomił własny duży zakład drukarski przy ul. Długiej 105, a w 1916 r. przeniósł go do jeszcze większego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 91.

Wkrótce wybuch pierwszej wojny światowej spowodował, że wiele przedsiębiorstw drukarsko-litograficznych w Łodzi upadło (m. in. na skutek rekwizycji urzędów przez władze okupacyjne), ale zarazem powstawały nowe firmy o rozmaitej wielkości i czasie działania, a niektóre już istniejące zakłady rozwijały się nadal, powiększając

³¹ M. S o w a ł a, Sześćdziesiąt lat Zakładów Typograficznych w Łodzi, [w:] 60 lat Zakładów Typograficznych w Łodzi 1910-1970, Łódź 1970, s. 7-9.

³² Spkp, s. 295-296.

nawet produkcję, modernizując wyposażenie, zmieniając lokale na bardziej odpowiednie.

Prężnie działały np. otwarte w czasie wojny zakłady graficzne pod firmą Weisbach i Mader przy ul. Piotrkowskiej 158 oraz zorganizowana przez Niemców przy tejże ulicy pod numerem 83 Staatsdruckerei, pracująca na potrzeby władz okupacyjnych.

Warto przypomnieć, iż jeszcze w pełni działań wojennych powstała w Łodzi tajna drukarnia PPS. Zorganizował ją w czerwcu 1916 r. Antoni Purlal (1895-1943)³³, członek Partii, który wraz z bratem Janem (zm. 1928) założył w mieszkaniu rodziców przy ul. Nowospacerowej 37 zakonspirowaną drukarnię, wyposażoną w niedużą bostonkę. Tłoczono w niej odezwy i broszury partyjne, a po przeniesieniu do innego lokalu przy ul. Pańskiej 77 i zainstalowaniu maszyny pedałowej odbijano prasowy organ PPS "Łodzianin" (pierwszy numer wyszedł z datą 1 stycznia 1918 r.). Wkrótce (26 lipca 1918 r.) drukarnię zdekonspirowali Niemcy i uległa likwidacji. Purlal uciekł do Warszawy, gdzie zaopiekowała się nim Partia, chroniąc przed aresztowaniem³⁴.

Po zakończeniu wojny i odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. drukarstwo łódzkie przeżywało nowy etap dziejów, zakończony po dwudziestu latach wybuchem drugiej wojny światowej i trudnym czasem pięcioletniej okupacji hitlerowskiej.

Pierwszy zakład drukarski otworzył w Łodzi w okresie międzywojnia Stanisław Miszewski. Na przełomie lat 1918-1919 uruchomił do spółki ze Stanisławem Myszrowskim typograficzną zlokalizowaną przy ul. Piotrkowskiej 111 pod firmą Miszewski i S-ka) tłoczącą książki i broszury, później zaś głównie druki akcydensowe. W 1930 r. firmę przejęła spółka z ogr. odp. "Litodruk"³⁵.

W okresie międzywojennym pracowały nadal stare firmy, jak np. Józefa Szcześniewskiego i Stefana Kędzierskiego. Dobrze prosperowało też duże przedsiębiorstwo Z. Manitiusa, dla którego zakupiono nowe urządzenia, a personel powiększono do 180 osób. Firma szybko zyskała sławę w kraju, a nawet za granicą, tłocząc wysokiej jakości druki kolorowe; w 1938 r. została wyposażona m. in. w nowoczesne maszyny

³³ Spkp, s. 732.

³⁴ A. P u r t a l, Drukarnia konspiracyjna w Łodzi w okresie okupacji niemieckiej, "Niepodległość" 1934, s. 404-430.

³⁵ Spkp, s. 598.

offsetowe. W czasie drugiej wojny światowej pracowała głównie dla potrzeb wojska. W 1944 r. okupant uruchomił na jej miejscu Drukarnię Wojennego Urzędu Kartograficznego. Również rozwijał się pomysłnie, istniejący od 1912 r. zakład Z. Terakowskiego, powiększony o własną introligatornię. Tłoczono tu wydawnictwa zwarte w językach polskim, rosyjskim i niemieckim oraz druki akcydensowe (jak np. bilety tramwajowe dla Warszawy). W 1919 r. Terakowski odstąpił 75% udziału w firmie pasierbowi z drugiego małżeństwa Bolesławowi Frejlichowi oraz Bolesławowi Kotkowskiemu (drukarnia działała pod firmą Z. Terakowski i S-ka), a w roku następnym odsprzedał im pozostałe 25% udziałów i odtąd firma nosiła nazwę "Kotkowski i Frejlich". W 1921 r. Frejlich założył własny zakład przy ul. Piotrkowskiej 101, a firmę przekształcono w spółkę z ogr. odp. Bolesław Kotkowski i S-ka (udziałowcem był Bank Ziemi Polskiej w Lublinie). W 1923 r. stała się spółką akcyjną pod zarządem Józefa Gruszczyńskiego. W 1929 r. zakład przeniesiono z dotychczas zajmowanego lokalu do budynku przy ul. Juliusza 18 (obecnie PKWN). Stale powiększany i unowocześniany park maszynowy drukarni i litografii, dobra jakość tłoczonych książek, także ilustrowanych, oraz akcydensów (m. in. etykiet), wykonywanych techniką barwnej litografii sprawiły, że zakład stał się liczącym przedsiębiorstwem typo-litograficznym nie tylko w Łodzi, ale i w kraju. W latach trzydziestych zatrudniano w nim ok. 150 osób, w 1939 r. było już ponad 200 pracowników. W dziesięcioleciu 1920-1930 firma Kotkowskiego wyprodukowała, nie licząc druków akcydensowych, ok. 120 pozycji bibliograficznych. W czasie ostatniej wojny zakład objął okupant, działał odtąd jako Graphische Anstalten A. G. pod nadzorem komisarycznym i zaspokajał potrzeby przemysłu pracującego dla Rzeszy. Właściciel obawiając się aresztowania uciekł do Warszawy, gdzie zginął w powstaniu 1944 r.³⁶

Do nowo powstałych oficyn w okresie dwudziestolecia międzywojennego należała m. in. Drukarnia Polska Ludomira Mazurkiewicza przy ul. Przejazd 19.

W 1923 r. Wacław Balcerzak (1887-1958)³⁷ założył Drukarnię Udziałową mieszczącą się przy ul. Gdańskiej 99, następnie pod numerem 101

³⁶ M. S z u k a l a k, Bolesław Kotkowski i jego Zakłady Graficzne w Łodzi, Łódź 1967.

³⁷ Spkp, s. 27.

(dawniej Długa). Wychodziły z niej druki lokalnych instytucji, prace autorów łódzkich, broszury PPS, "Kronika Dwutygodniowa" (1933), "Mały Rocznik Statystyczny m. Łodzi" (1938) i inne publikacje. W czasie wojny firmę przejęły władze niemieckie.

Przy ul. Rzgowskiej 51 działał zakład typograficzny Franciszka Rydlewskiego pod nazwą "Praca", wydzierżawiony w 1926 r. przez Romana Tylko (1888-1942)³⁸, właściciela księgarni Bazar Chrześcijański. W 1931 r. Tylko nabył zakład na własność i w 1937 r. przeniósł na al. Kościuszki 26 (dawniej Nowospacerowa). W 1939 r. drukarnia zatrudniała ok. 20 pracowników, wyposażenie jej stanowiły 2 maszyny płaskie, 2 tyglówki i linotyp. Obok akcydensów tłoczyła nakłady miejscowych wydawców (Karola Neumillera, Szarlotty Seipeltówny i in.) oraz czasopisma: "Głos Nauczycielstwa Łódzkiego" (1935-1937), "Kultura Łodzi" (1938), "Prace Polonistyczne" (1938-1939). W czasie wojny właściciel został aresztowany i zginął z rąk gestapo, a firma uległa likwidacji.

Wspomnieć jeszcze należy o zorganizowanej w 1933 r. przez - wybitnego malarza, pedagoga i teoretyka drukarstwa - Władysława Strzemińskiego (1893-1952)³⁹ Drukarni Publicznej Szkoły Doksztalczącej Zawodowej nr 10 w Łodzi, w której Strzemiński wykładał zastosowanie druku funkcjonalnego, a Drukarnia Szkoły podejmowała próby realizacji teoretycznych poglądów pedagoga.

Poza przedstawionymi pokrótce zakładami funkcjonującymi na terenie Łodzi w latach 1918-1939, istniało w mieście jeszcze wiele innych tłoczni, których produkcja przyczyniała się do zaspokojenia zapotrzebowania miasta i jego mieszkańców na książki, czasopisma, druki urzędowe i akcydensy. Ogółem do września 1939 r. czynnych było ponad 40 większych i średnich przedsiębiorstw typo-litograficznych⁴⁰ oraz ponad 80 mniejszych drukarenek, tłoczących głównie druki akcydensowe, a mieszczących się zwykle przy sklepach z materiałami piśmiennymi⁴¹.

³⁸ Spkp, s. 918.

³⁹ Spkp, s. 864.

⁴⁰ Były to m. in. drukarnie: "Kompas" (ul. Gdańska 130), Drukarnia Teatralna (ul. Kilińskiego 117), Drukarnia Artystyczna (ul. Piotrkowska 105), Chemigrafia (ul. Nawrot 31).

⁴¹ G r u s z c z y ń s k i, Początki i rozwój łódzkiego drukarstwa...

W latach okupacji hitlerowskiej Niemcy zlikwidowali drobne drukarnie w Łodzi, większe zaś przeszły pod zarządek komisaryczny, a tylko niewielkie zakłady niemieckie pozostały w prywatnym posiadaniu dotychczasowych właścicieli (np. firma Adolfa Fröhlicha), ale i te władze zamknęły w 1943 r. Pod koniec wojny okupant niszczył i wywoził urządzenia i wyposażenie funkcjonujących zakładów, żeby wymienić tylko przykładowo byłe przedsiębiorstwo Bolesława Kotkowskiego. Drukarstwo łódzkie poniosło ogromne straty nie tylko w wyposażeniu drukarni w sprzęt, ale straciło również wielu wybitnych fachowców poległych w czasie działań wojennych, zabitych w publicznych egzekucjach, zamordowanych w obozach koncentracyjnych, wywiezionych w głąb Rzeszy i zaginionych bez wieści (niech za przykład posłuży właściciel drukarni i księgarni Roman Tylko, więziony przez gestapo, a następnie ścięty toporem we Wrocławiu w 1942 r. lub poległy w czasie powstania warszawskiego Bolesław Kotkowski, właściciel jednego z największych łódzkich przedsiębiorstw typograficznych).

Po wyzwoleniu miasta 19 stycznia 1945 r. natychmiast rozpoczęła się systematyczna odbudowa zniszczonego drukarstwa łódzkiego.

Dawne zakłady prywatne, pracujące w czasie wojny pod zarządem niemieckim na rzecz okupanta, przejmowało na własność odrodzone państwo polskie.

Do najwcześniejszych upaństwowionych przedsiębiorstw należała dawna tłocznia Zygmunta Manitiusa, którą podczas okupacji przemianowano na Drukarnię Wojennego Urzędu Kartograficznego. Już 21 stycznia 1945 r. w uruchomionym przy ul. Żeromskiego 87 zakładzie wytłoczono pierwszą odezwę w języku polskim. Firma nosiła początkowo nazwę Zakłady Graficzne - Zakład Główny nr 1 i podlegało jej kilka łódzkich drukarni. Później, w wyniku kolejnych reorganizacji i zmian nazw, przedsiębiorstwo pracuje od 1952 r. pod nazwą Zakłady Typograficzne, stale zwiększając produkcję i modernizując park maszynowy⁴².

Drugą firmą mającą duże tradycje jest łódzka Drukarnia Dziełowa, wywodząca się z byłego zakładu Jana Petersillego przy ul. Piotrkowskiej 86, uruchomiona 21 stycznia 1945 r. przez Spółdzielnię Wydawniczą "Książka". Kolejno dołączano do niej inne łódzkie drukarnie, tworząc jedno duże przedsiębiorstwo Spółdzielni Wydawniczej "Książka i Wiedza". Stopniowo eliminowano produkcję nieksiążkową

⁴² S o w a ł a, Sześćdziesiąt lat Zakładów Graficznych..., s. 7-9.

(początkowo zakład tłoczył także gazety i czasopisma), powiększano i unowocześniano sprzęt i urządzenia, zatrudniano coraz liczniejszy personel. W 1952 r. zakład przejął Centralny Zarząd Przemysłu Poligraficznego i otrzymał nazwę: Łódzka Drukarnia Dziełowa. W 1957 r. podjęto decyzję o budowie dla niej nowego gmachu, rozpoczętą w latach sześćdziesiątych przy ul. Rewolucji 1905 r. 45, dokąd przeniesiono pracującą do dziś tłocznię. Łódzka Drukarnia Dziełowa wykonuje wielonakładowe publikacje dla różnych wydawców krajowych, m. in. dla Państwowego Instytutu Wydawniczego⁴³.

Trzecią upaństwowioną drukarnią w Łodzi był dawny zakład Bolesława Kotkowskiego, działający w czasie wojny pod zarządem niemieckim (Graphische Anstalten A. G.), który 22 czerwca 1945 r. przejęło Ministerstwo Skarbu dla potrzeb Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych. Po kilku kolejnych reorganizacjach PWPW przekazała 26 lipca 1951 r. drukarnię przy ul. PKWN 18 na rzecz Państwowych Zakładów Graficznych. Z dniem 1 stycznia 1952 r. powołane zostały, działające bez przerwy do dziś pod nie zmienionym adresem, łódzkie Zakłady Graficzne, które faktycznie od 1 stycznia 1953 r. - wobec likwidacji szeregu małych drukarni dotąd im podległych, stały się przedsiębiorstwem jednozakładowym⁴⁴.

Do nowo uruchomionych po drugiej wojnie światowej drukarni łódzkich należą otwarte 18 kwietnia 1946 r. przy ul. Żwirki 17 Zakłady Graficzne Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej "Prasa", w których rozpoczęto druk organu prasowego Komitetu Wojewódzkiego i Łódzkiego PPR (później PZPR) - gazety codziennej "Głos Robotniczy". Drukarnia rozwijała się szybko, zwożono urządzenia, czcionki i papier, unowocześniano wyposażenie (m. in. zakład otrzymał maszynę rotacyjną drukarską i rotacyjną maszynę offsetową), co pozwoliło na zwiększenie w końcu 1951 r. formatu "Głosu Robotniczego" do formatu "Trybuny Ludu". Ciągłe powiększanie parku maszynowego, głównie urządzeniami z importu, spowodowało, że tłocznia mogła przyjmować coraz liczniejsze zamówienia na roboty typograficzne. W pierwszym dziesięcioleciu istnienia Zakładów Graficznych RSW "Prasa" (1946-1956) wydrukowano ponad 900 mln egzemplarzy gazet i ok. 12 mln egzempla-

⁴³ Łódzkie drukarnie, [w:] Księga pamiątkowa 50-lecia Związku Zawodowego Pracowników Poligrafii..., s. 197-241.

⁴⁴ S z u k a l a k, Bolesław Kotkowski i jego Zakłady Graficzne...

rzy książek. Stały rozwój Zakładów i wzrost produkcji tłoczonych tu wysokonakładowej prasy łódzkiej przyspieszyły podjęcie decyzji o budowie nowego gmachu przy ul. Armii Czerwonej 28, który aktualnie jest siedzibą Zakładów Prasowych Graficznych⁴⁵.

Poza dostarczaniem mieszkańcom Łodzi i województwa książek i pism codziennych, niezmiernie ważną sprawą w powojennej sytuacji miasta i kraju było zaopatrzenie młodzieży w podręczniki dla różnego typu szkół. Rolę tę powierzyło ówczesne Ministerstwo Oświaty Państwowym Zakładom Wydawnictw Szkolnych, które już w maju 1945 r. uruchomiły niewielką drukarenkę w Pabianicach, a w listopadzie 1946 r. większy zakład w Łodzi przy ul. Praskiej 9. W 1949 r. rozpoczęto budowę gmachu na pomieszczenie Zakładów PZWS przy ul. Zgierskiej 96/98 (róg ul. Kominiarskiej). Podstawową produkcję tłoczni stanowią podręczniki szkolne, książki dla nauczycieli i czasopisma pedagogiczne. Obecnie przedsiębiorstwo funkcjonuje pod nazwą Zakład Graficzny Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych. Wykonuje się tam także wysokie nakłady wielobarwnych prac w różnych językach na zlecenie innych wydawców, jak Państwowe Wydawnictwo Naukowe czy Zakład Narodowy im. Ossolińskich; produkcję uboczną stanowią np. etykiety⁴⁶.

Wkrótce po wyzwoleniu miasta powołano do życia jeszcze dwa zakłady typograficzne - były to: Wojskowa Drukarnia w Łodzi, działająca od stycznia 1945 r. do dziś przy ul. Gdańskiej 130 oraz Łódzka Drukarnia Akcydensowa, zorganizowana na przełomie 1945/1946 r. przy ul. Struga 63 przez Związek Gospodarczy Spółdzielni "Społem", tłocząca początkowo druki akcydensowe, książki i czasopisma na potrzeby spółdzielczości, później już tylko akcydensy dla Centrali Wydawniczej Druków (stopniowo rozbudowywana, przejmowała pod swój zarząd mniejsze zakłady tego typu z terenu Łodzi i spoza miasta, np. w 1957 r. przejęła drukarnię akcydensową z Tomaszowa Mazowieckiego).

Zapoczątkowana otwarciem niewielkiego warsztatu litograficznego i pierwszej typografii w latach sześćdziesiątych minionego stulecia historia drukarstwa w Łodzi przebiegała zgodnie z rozwojem ekonomicznym i kulturalnym miasta oraz sytuacją polityczną warunkującą ów rozwój.

⁴⁵ F. H u d e c z e k, Krótki rys historyczny naszych zakładów na przestrzeni 1946-1956, [w:] Dziesięć lat istnienia Zakładów Graficznych RSW "Prasa" w Łodzi 18 IV 1946-1956, Jednodniówka, "Głos Prasy", Łódź 1956, s. 3-4.

⁴⁶ Łódzkie drukarnie..., zob. przypis 43.

Dzieje łódzkiego druckarstwa miały więc okresy szybkiego wzrostu zakładów prywatnych działających na podstawie uzyskanych zezwoleń i tłoczni funkcjonujących bez koncesji, pracujących na rzecz partii politycznych, drukujących nielegalną literaturę partyjną w warunkach konspiracyjnych u schyłku XIX w. i w okresie rewolucji 1905 r. Pierwsza wojna światowa zahamowała oczywiście rozkwit druckarstwa w Łodzi, które po odzyskaniu przez Polskę niepodległego bytu w 1918 r. przeżywało dwudziestoletni czas pomyślnego rozwoju, zakończony niestety wybuchem drugiej wojny, która przyniosła zniszczenie drukarni i śmierć wielu właścicieli i pracowników oficyn. Wyzwolenie kraju i stworzenie po 1945 r. nowych warunków politycznych, gospodarczych i społecznych przyniosło rychłe upaństwowienie dawnych firm typograficznych w Łodzi i powstanie nowych przedsiębiorstw poligraficznych działających na zasadach funkcjonowania wielkoprzemysłowych zakładów pracy, wspomagających wydatnie produkcję książek, czasopism i akcydensów w Polsce. Obecnie Łódź należy do ważnych ośrodków przemysłu poligraficznego w naszym kraju.

Wymienione w pracy drukarnie i litografie, działające
w Łodzi w latach 1859-1939 (układ chronologiczny)

- | | |
|--------------------------|---|
| 1. 1858-1864 | Feliks Gotz |
| 2. 1860-1915 | Jan Petersilge |
| 3. 1865 | Fryderyk Dietrich |
| 4. lata 70 do 1899 | Leopold Zoner |
| 5. 1878-1906 | Leon Krukowski |
| 6. 1882-1896 | Karol Prusse |
| 7. 1883-1892 | Rudolf Luter |
| 8. 1885-1891 | Drukarnia "Dziennika łódzkiego" |
| 9. 1892-1901 | Walenty Koliński |
| 10. 1895-1914 | Władysław Wścieklica |
| 11. 1896-1913 | Stanisław Dębski |
| 12. 1899-1900 | tajna drukarnia PPS |
| 13. 1899-1906 | Kazimierz Brzozowski |
| 14. 1899-1909 | Józef Szcześniewski (nast. wdowa Tekla) |
| 15. 1899- I wojna świat. | Adam Karski |

16. 1899-1917 Robert Resiger
17. 1900-1902 Ludwik Rosiński
18. 1901-1914 Franciszek Marian Kulisz (nast. brat Edward)
19. 1901-1925 Adolf Słomnicki
20. 1902 Wincenty Kamiński
21. 1904-1906 Stanisław Książek
22. 1905-1906 tajna drukarnia PPS (Antoni Burkot)
23. 1905-1906 tajna drukarnia SDKPił (Wincenty Matuszewski)
24. 1909 Jan Baranowski
25. 1910-1912 Michał Petersilge, Alfred Hessen i Zygmunt Manitius
26. 1911-1914 Jan Grodek
27. 1912-1919 Zygmunt Terakowski
28. 1913 Józef Wolf
29. 1913-1918 Hessen i Manitius
30. 1916-1918 tajna drukarnia PPS (Antoni Purlal)
31. 1918-1939 Zygmunt Manitius (nast. pod zarządkiem niem.)
32. 1918/1919-1930 Stanisław Miszewski i Stanisław Myszkowski
33. okres międzywoj. Ludomir Mazurkiewicz (Drukarnia Polska)
34. 1919-1920 Zygmunt Terakowski, Bolesław Frejlich i Bolesław Kotkowski
35. 1920-1921 Kotkowski i Frejlich
36. 1921-1939 Bolesław Kotkowski i S-ka
37. 1923-1939 Wacław Balcerzak (nast. przejęły władze niem.)
38. 1926-1931 Franciszek Rydlewski (dzierżawca Roman Tylko)
39. 1931-1939 Roman Tylko
40. 1933 Drukarnia Publ. Szkoły Doksztalującej Zawodowej nr 10 (Władysław Strzebiński)

Właściciele wymienionych w pracy drukarni i litografii,
działających w Łodzi w latach 1859-1939

Balcerzak Wacław, Baranowski Jan, Brzozowski Kazimierz, Burkot Antoni (PPS), Dębski Stanisław, Dietrich Fryderyk, "Oziennik Łódz-

ki", Frejlich Bolesław, Gotz Feliks, Grodek Jan, Hessen Alfred, Kamiński Wincenty, Karski Adam, Koliński Walenty, Kotkowski Bolesław, Krukowski Leon, Książek Stanisław, Kulisz Franciszek Marian, Luter Rudolf, Manitius Zygmunt, Mazurkiewicz Ludomir, Miszewski Stanisław, Myszkowski Stanisław, Petersilge Jan, Petersilge Michał, Polska Partia Socjalistyczna, Pruss Karol, Purlal Antoni (PPS), Publiczna Szkoła Doksztalcająca nr 10 (Władysław Strzemiński), Resiger Robert, Rosiński Ludwik, Rydlewski Franciszek, Słomnicki Adolf, Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy (Wincenty Matuszewski), Szczepkowski Józef, Terakowski Zygmunt, Tylko Roman, Wolf Józef, Wścieklica Władysław, Zoner Leopold.

Ханна Тадеусевич

ПОДЗИНСКИЕ ТИПОГРАФИЧЕСКИЕ ФИРМЫ XIX-XX ВВ.

(Очерк истории)

Статья представляет очерк истории типографических фирм, действующих в Подзи с середины XIX в. до настоящего времени. Произведён осмотр важнейших подзинских типолитографических предприятий в хронологической системе, характеризуя вкратце профиль их производства и техническое оборудование, а также подчёркивалась роль, которую сыграли в период раздела польши и в период независимой Польши. Указывались и те фирмы, которые продолжали свою деятельность и после 1945 г. как предприятия государственные, а также были указаны несколько самых значительных полиграфических предприятий, которые возникли после второй мировой войны и действуют до настоящего времени.